

Trybuna Ludu

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Organ KC
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

NR 320 (691) ROK III

WARSZAWA — WTOREK 21 LISTOPADA 1950 R.

WYDANIE H

CENA 15 gr.

Jak świat długi i szeroki zewsząd brzmi hasło: narody wszystkich krajów łączcie się w walce o pokój! Czwarty dzień obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

Cała Polska sercem i czynem z Kongresem

W podniosłym nastroju toczą się obrady wielkiego, potrzebnego parlamentu pokoju, jakim jest II Światowy Kongres w Warszawie. W ciągu tych czterech dni wydawało się, że rozstąpiły się ściany sali obrad, że Kongres wyszedł w Warszawie, w Polskę w cały świat.

W referatach Joliot-Curie i Nenniego, w wysuniętych przez nich wnioskach w obronie pokoju, w planie Fadjiewa zwrócenia się do wielkich mocarstw z żądaniem zakazu broni masowej, w redukcji wszystkich sił zbrojnych do połowy, we wzruszającym przemówieniu Erenburga, piętnującym zbrodniczą propagandę wojenną i zatrucie umiślnego pokolenia, w przemówieniu Pierre Cota, który domagał się uznania prawa narodów do decydowania o swym losie nawet rewolucyjną drogą, w słowach Kuo Mo-ko, który żądał zaprzestania krwawej agresji w Korei, wreszcie w wystąpieniu Yves Farge'a wzywającego, aby Komitet Światowy stał się prawdziwą Radą Pokoju reprezentującą olbrzymią siłę ruchu pokoju, zarysowały się elementy Statutu Pokoju, który ma opracować i uchwalić II Kongres. Karty Pokoju, która wytyczy dalszą działalność światowego ruchu pokoju, wskaże drogi do zapobieżenia imperialistycznej wojnie.

„Wojna jest dziełem ludzi i ludzie mogą jej zapobiec” — powiedział wielki pisarz Ilija Erenburg. I ci właśnie ludzie, którzy wzięli na siebie zaszczytny obowiązek zapobieżenia wojnie — wystąpili w roli prokuratorów, oskarżając tych, którzy już dziś zamienili w ruiny i zgłuszają bohaterką ojczyznę Kubańczyków a jutro chcieliby podpalić cały świat.

Delegat po delegacie wstępował na trybunę. Do wielkiego aktu oskarżenia dochodziły nowe szczegóły zbrodni i wzywano do obywatelskiego podżegaczy wojennych i karania przestępców przeciw ludzkości. Oskarżali podżegaczy obozy śmierci, w których gina tysiące greckich patriotów, oskarżali łochy wieźni gdzie gina jugosłowiańscy patrioci — oskarżali słowa matek, których synów wtrącały do więzień zaprzędane agresorom rządy.

Delegaci na Kongresie piętnowali fakt, że ONZ, organizacja, która miała służyć pokojowi — zawiadła pokładane w niej przez narody nadzieje. A krytyka tej międzynarodowej organizacji, która zepchnięta została na drogę firmowania zbrodni w Korei i tatarskich atombombiarzy z Belgradu, Śmiech i obrzydzenie na przemian budziły te wywody, które przeszły, jak głos każdej tuby, bez echa.

Obrady toczą się dalej, dla pokoju, dla postępu, dla rozwoju; dla przyszłości bez bomb, bez nieufności, bez strachu.

A gdy w Warszawie obradują postule pokoju, cała nasza Ojczyzna, wszyscy ludzie pracy jednoczą się z delegatami. Gdy w Warszawie obradują Kongres, cały kraj daje wyraz zdecydowanej i potężnej woli obrony pokoju dziesiątkami tysięcy Wart Pokoju, dziesiątkami tysięcy zobowiązań, dziesiątkami tysięcy wieców, masówek i zebrani, w których uczestniczą miliony Polek i Polaków.

Bojowy i podniosły jest nastrój na Wartach Pokoju, na wiecach i masówkach, które odbywają się w polskich miastach, miasteczkach i wsiach. Wspólną cechę, wspólną myśl, która łączy wszystkich bojowników o pokój w naszej Ojczyźnie, tych, którzy pełnią Warty Pokoju, tych którzy masowo uczestniczą w zebraniach i wiecach — bardzo po prostu i bardzo prawdziwie wypowiedział brygadziści Bułka, pełniący Warty Pokoju w Zakładach w Krakowie: „Wiem, że nie chcecie wojny to mało, że o pokój trzeba walczyć, pracować — tak u nas myślą wszyscy. Nas — bojowników o pokój jest dużo, bardzo dużo — setki milionów. I silni jesteśmy i potężnie obywatelnym imperializmem”.

Chłop Feliks Piątek z Dąbrowy (woj. krakowski) powiada: „Mówię o pokoju to mało, pokój, wiecie — to nasze rzecz. W nich nie leży”. A na wiecu pokojowym w Średniej (woj. rzeszowski) chłopka Tomaszewska mówiła: „Mamy przed sobą dobrą przyszłość dla nas i dla naszych dzieci. Zadamy pokój aby budować socjalizm”. A oto słowa chłopca ze wsi Poniatów (woj. wrocławski) — Zaninrowskiego: „Nie ulegnę w pokójki podżegaczy i ich strachu. Chcę uprawiać ziemię w pokójki dołże wszelkich wysiłków by razem z robotnikami i wszystkimi innymi obywatelami umacniać siły naszej ojczyzny, bronić pokój”.

Wszędzie jak Polska długa i szeroka stoją przy pracy Warty Pokoju.

Na Wartach Pokoju w Zakładach im. Stalina w Poznaniu robotnicy przekazywają normy o 120 proc.

Na Wartach Pokoju włókienki w Żyrardowa przeszły z 633 wzróżnion na 844. Około 30 milionów złotych wynosi już wartość wykonanych zobowiązań przez hutników, górników, metalowców, przez maszyniarzy woj. katowickiego.

W kopalni „Bolesław Chrobry” na Dolnym Śląsku brygada K. Zborowskiego da ponad plan 150 ton węgla, a Kusina 80 ton, Barona 120 ton, Zapory 120 ton, Kowalskiego 40 ton itd. W każdym zakątku naszego kraju letnią fabryki przyspieszonym rytmem pracy Więcej stali, więcej węgla, więcej tkanin.

Entuzjastyczny pracownik robotników wstąpił załam mas chłopów. Chłopi gminy Jezioro w pow. łowickim zorganizowali „zobowięzanie dni” i uroczyste oddwieży zboże do punktu zyspu. Złowka zboża przemieniła się w wielką manifestację pokoju.

A znovu we wszystkich gromadach pow. cieszyńskiego chłopcy przyspieszają prace jesienne. W dniach obrad Kongresu chłopcy przyspieszają na wsi beskidzkiej zwożkę zboża. Np. gmina Górk zwoziła 275 proc. zaplanowanej ilości żyta i pszenicy.

W niedzielę w wielu częściach kraju uczestniczyli w wiecach członkowie zagranicznych delegacji na Kongres. Serdecznie witano ich na wiecach w Warszawie i w innych ośrodkach.

Nie było w Polsce gminy, w której nie odbyły się zebrania poświęcone walce o pokój. Na wiece to przybywali chłopcy dumnie meldując o podejmowanych przez pracującą wieś Wartach Pokoju.

Oto np. wszystkie gminy pow. łomżyńskiego postanowiły przedterminowo zwieźć zboże, uregulować zaległości podatkowe, wyremontować drogi. Oto chłopcy z gminy Rutki rozpoczęli współpracownictwo w sprzedaży nadwyżek zboża. Oto we wsi Gosiń pow. Oborniki chłopcy przyspieszyli organizację spółdzielni produkcyjnej. Oto w gminie Zambrów postanowiono przyspieszyć likwidację analfabetyzmu. Oto w Skotnikach (woj. kielecki) tak jak w setkach innych gromad powstają nowe koła TPPR.

Myśl i czyn milionów polskich robotników, chłopów, pracowników umysłowych wspiera obradujący w Warszawie Kongres. Miliony Polek i Polaków łączy się z Kongresem. Miliony Polek i Polaków łączy się w tych historycznych dniach z delegatami ponad 70 krajów, z reprezentantami woli setek milionów ludzi pracy którzy walczą by unicestwić podległość imperialistów, obywatelnym handlarzy krwi, zapewnić pokój na całym świecie.

Czwarty dzień Kongresu poświęcony był dalszej dyskusji nad referatami prof. Joliot-Curie i Pietro Nenni. Przemawiali przedstawiciele różnych kontynentów: Europy, Afryki, Ameryki i Azji, ustosunkowując się pozytywnie do propozycji, zawartych w referatach i do propozycji, zgłoszonych przez delegata radzieckiego Fadjiewa.

Delegat Algieru Bouchama podniósł w swym przemówieniu zagadnienie kolonialne, czesiosłowacki ksiądz dr. Plojhar, przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Kapłanów Chrześcijańskich mówił o wzrastającej aktywności duchowieństwa i wiernych w walce o pokój, prof. Weill-Halle z Francji zaproponował utworzenie międzynarodowego związku lekarzy w służbie pokoju, a delegat Triestu Angelio Franza nie piętnował wroga pokoiw polityki titowskich faszyzistów.

Przedstawiciele Ameryki Łacińskiej mówili o agresywnych wystąpieniach imperializmu amerykańskiego przeciw ich ojczyznom, delegaci Francji i Włoch Sauvage, socjalistyczny mer Lyonu i Lordi, były poseł z ramienia włoskiej partii liberalnej przemawiali na temat rosnącego w siłę ruchu pokojowego w ich krajach. Gorąco delegaci oklaskiwali przemówienie delegata Indonezji Badjargo, b. premiera republikańskiej Hiszpanii Jose Girala.

Uwagę delegatów zwróciło przemówienie francuskiego delegata Farge, który przedłożył Kongresowi opracowanie statutu pokoju.

Z ramienia Polski przemawiał pisarz Kruczkowski. Przemówienie delegatów było gorąco przyjmowane przez Kongres, który w ten sposób dał wyraz swej jednomyślności na temat metod i form walki o pokój.

Było jednak jedno wystąpienie w ciągu wczorajszego dnia obrad, które zarówno treścią i poziomem, jak i tonem tak odbiegało od wszystkich innych, że delegaci zadawali sobie pytanie, czy to przemawia uczestnik Kongresu Pokoju czy też raczej wysoki urzędnik Departamentu Stanu imperialistycznych USA? Okazało się, że jest nieco inaczej. P. Rogge, który w swoim przemówieniu stał w obronie bomby atomowej i wodorowej, nie jest co prawda bezpośrednim urzędnikiem Departamentu Stanu, natomiast jest dobrze opłacanym w wysokości kilkudziesięciu tysięcy dolarów rocznie, urzędnikiem ambasady tytowskiej w Stambule Zjednoczonych i na Kongresie wyraża interesy obu mocarstw.

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

Przemówienie Międzynarodowego Komitetu Kapłanów

W niedzielę napłynęło do Kongresu 450 depeesz powitalnych z 22 krajów, między innymi od personelu technicznego, który przygotował Kongres w Sheffield, ob. b. ministra spraw zagranicznych i przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Brazylii — Arani, od redaktora dziennika indyjskiego i ucznia Ghandiego — Tavandzaro oraz pismo przekazane Biuru Kongresu przez Polski Komitet Obrońców — od sekretarza Episkopatu Polskiego ks. biskupa Chormońskiego.

Przebieg obrad

Chrześcijańskich, członek delegacji czesiosłowackiej, ksiądz J. Plojhar, przypomina na wstępie o konferencji lubawickiej, która zwróciła się do wszystkich chrześcijan świata.

Cień wojny, padający na cały świat, rozproszony być musi przez światy pokoju, które winno być niesione nie tylko przez każdego kapłana, ale przez każdego wiernego chrześcijanina.

Prof. Halle (Francja)

Serdecznie wita Kongres przedstawicieli Związku Lekarzy francuskich, p. prof. Weill Halle — członka Francuskiej Akademii Medycznej, który przedstawia Kongresowi tekst podjętej przez lekarzy francuskich 24 października br. rezolucji pokojowej.

Franza (Triest)

Następnie przemawia przedstawiciel bojowników o pokój Triestu — Angelio Franza. (Treść przemówienia na str. 2)

Badjargo (Indonezja)

Delegat Indonezji, Badjargo, omawia walkę swego narodu przeciwko holenderskim i amerykańskim imperialistom. Stwierdza on, że obecny rząd indonezyjski nie broni i nie popiera interesów narodu.

Badjargo zapewnia w imieniu całej delegacji, że naród indonezyjski będzie kontynuował walkę o pokój i wzmoże wysiłki w celu osiągnięcia porozumienia między narodami.

Polskie dzieci na sali kongresowej

Po przemówieniu przedstawiciela Indonezji ogromna sala kongresowa rozbrzmiewa dźwię-



Dnia 19 bm. witała II Światowy Kongres Obrońców Pokoju miesięczna delegacja dzieci warszawskich. Na zdjęciu: uczennica VI klasy szkoły podstawowej TPD, przewodnicząca w nauce, Jola Piątek, przemawia z trybuny Kongresu. Foto AB

Do Prezydenta RP Pana Bolesława Bieruta

W Warszawie

Serdecznie dziękuję Panu, Panie Prezydencie i w Pana osobie narodowi polskiemu za Pańskie przyjacielskie podziwianie i życzenia z okazji 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

M. SZWERNIK

Miliony ludzi miast i wsi całej Polski współuczestniczą w Kongresie Pokoju

We wszystkich zakątkach kraju odbyły się w niedzielę tysiące masówek, zebrani i wieców

Cała Polska — z Warszawą na czele — przeżyła w niedzielę wielki dzień uczestnictwa milionów ludzi w pracach Kongresu. Tysiące wieców, masówek, zebrani jakie odbyły się we wszystkich zakątkach kraju i na których robotnicy, chłopcy, młodzież, kobiety, uczeni — wszyscy, którym drogę jest życie ludzkie i nasze pokojowe budownictwo, wszyscy oni wraz z delegatami na Kongres dali wyraz naszej postawie wobec zagadnienia wojny i pokoju.

W Warszawie, na jednym z kilkunastu wielkich wieców — w których uczestniczyło po kilkanaście tysięcy ludzi — na wiecu w sali kina „Moskwa” delegat na II Kongres Pokoju z Francji — A. Posnansky — mówił do zebranych:

— Idea pokoju jest obca panom Benwinowi i Attlee i dlatego nie wpuszczono nas do Anglii. Ten postępek rządu angielskiego wywołał słuszne oburzenie wszystkich uczciwych ludzi na świecie. My poza oburzeniem, cieszymy się szczerze z tego, że dane nam było zobaczyć wasz kraj, który wszystkie swe siły oddał sprawie walki o pokój.

W imieniu narodu czesiosłowackiego przemawiał ksiądz Aleksander Horak. Jego słowa wzruszają zebranych. Ludzie wycierają ukradkiem łzy.

— Nie ma szlachetniejszego zadania jak walka o pokój. Nas do Anglii nie wpuszczono, zamknięto przed nami jej wrota. Rząd Attlee złączył się z nas, wyśladników pokoju. Cościnie drzwi otworzyła przed nami Polska i dlatego ja, jako katolicki kapłan mówię: Pokój temu domowi.

James Miller — przedstawiciel Chicago — przemawia po polsku. Rodzice jego, urodzeni w Polsce nauczyli go na obywatelnym ojczystym języku.

Przemawia przedstawiciel USA — Murzyn Edward D. I. Jowan.

— Przynoszę wam swoje serce i wżamian za przyjacielskie spotkanie jakie nam przygotowałyście.

My, Murzyni amerykańscy wiemy dobrze jaką cenę trzeba płacić za pokój i wolność. I dlatego jesteśmy w pełni solidarni z bohaterami ludem Korei walczącym o sw. słuźne prawa.

Przynoszę wam swoje serce i wżamian za przyjacielskie spotkanie jakie nam przygotowałyście.

Przynoszę wam swoje serce i wżamian za przyjacielskie spotkanie jakie nam przygotowałyście.

Przynoszę wam swoje serce i wżamian za przyjacielskie spotkanie jakie nam przygotowałyście.

Przynoszę wam swoje serce i wżamian za przyjacielskie spotkanie jakie nam przygotowałyście.

POKÓJ * MHP * 和平萬歲 * PAIX * PEACE * PACE * FRIEDEN * PAZ

